Rzecz o naszych lasach
Nr 9 2015 r.

# Iglaki rosną szybciej

*Trudno sobie wyobrazić Boże Narodzenie bez choinki. A czym różni się hodowla lasu iglastego od liściastego? Która jest trudniejsza? Jakie sadzonki wymagają największej pracy i uwagi leśników?*

Sławomir Trawiński, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Krotoszyn, mówi, że elementem decydującym o tym, jakie sadzonki posadzone zostaną w konkretnym miejscu, jest rodzaj gleby. Dane dotyczące jakości podłoża uwzględniane są w planach urządzenia lasu, opracowywanych bardzo szczegółowo dla danego nadleśnictwa co 10 lat. Nowe lasy sadzi się w miejscach zrębów, czyli tam, gdzie wycięte zostały dojrzałe już drzewa.

**Sławomir Trawiński**
(z-ca nadleśniczego)

*Zdecydowanie trudniejsze w hodowli są drzewa liściaste. W porównaniu do gatunków iglastych muszą one zmierzyć się ze znacznie większą ilością niekorzystnych czynników, ograniczających ich wzrost i rozwój. Dla leśników jednak ważne są zarówno jedne, jak i drugie gatunki.*

## Nasadzenia mieszane

Drzewa iglaste mogą być sadzone na glebach gorszej jakości, również piaszczystych. Są one uważane za gatunki pionierskie, czyli takie, które samoistnie pojawiają się jako pierwsze w miejscu, gdzie może powstać nowy las.

Drzewa liściaste, aby mogły dobrze się rozwijać, wymagają lepszych jakościowo gleb. – *Na terenie Nadleśnictwa Krotoszyn mamy zdecydowaną przewagę gleb dobrej jakości* – informuje S. Trawiński.

Na danym terenie leśnicy stosują nasadzenia zarówno drzew iglastych, jak i liściastych, choć w różnych proporcjach. Przykładowo: *bór* – oznacza, że na danym obszarze mamy głównie iglaki. Określenie *bór mieszany* – to typ lasu, w którym dominują drzewa iglaste, a liściastych jest niewiele (najczęściej do 30 proc.). W *lasach mieszanych* przeważają drzewa liściaste (ponad 50 proc.). I najżyźniejsze – opisane jako *lasy* – o zdecydowanej dominacji gatunków liściastych.

## Na jakiej glebie?

Sadząc las, trzeba brać pod uwagę indywidualne upodobania poszczególnych gatunków. Sosna na przykład może zostać posadzona nawet na bardzo słabej glebie, jodła wymaga ziemi lepszej jakości i dobrego dostępu do wody, zaś sadzonki świerku zadowolą się glebami pośrednimi.

W przypadku gatunków liściastych to brzoza łatwiej przyjmie się na glebach słabszej jakości, a już np. dąb szypułkowy czy jawor wymagają gleb zdecydowanie żyznych i wilgotnych.

Rozpoczynając hodowlę lasu sosnowego, można skorzystać z jednorocznych sadzonek. Na jednym hektarze wprowadza się do 10 tys. sosen.

Sadząc dęby korzysta się najczęściej z sadzonek dwuletnich. Ich rozbudowany system korzeniowy wymaga wykopania większego niż w przypadku sosny otworu w ziemi. Na 1 hektar przeznacza się 6-8 tys. sadzonek.

## Pielęgnacja sadzonek

O młody las trzeba dbać, bo musi on zmierzyć się z wieloma przeciwnościami. W uprawach trzeba kosić chwasty, a sadzonki chronić przed leśną zwierzyną. Ta chętniej sięga po drzewka liściaste, dlatego leśnicy często grodzą teren, na którym one rosną. Zabezpieczanie sadzonek iglaków sprowadza się zwykle do pomalowania specjalną emulsją (na bazie piasku kwarcowego) pąków szczytowych. Gdy zwierzęta zorientują się, że ta część rośliny nie jest smaczna, rezygnują.

## Czas wyrębu

Dłużej rosną gatunki liściaste. Dorodne, pełnowartościowe dęby bywają ścinane dopiero po 180 latach od posadzenia, sosny po około 100 latach. Natomiast w trakcie wcześniejszych cięć pielęgnacyjnych usuwa się drzewa gorszej jakości z tych gatunków.

Bożonarodzeniowe świerki, aby osiągnąć wysokość 2-3 m, rosną w naturalnych warunkach 8-10 lat.

ARCHIWUM

*Trudno sobie wyobrazić Boże Narodzenie bez choinki*

Drzewka iglaste pochodzące z plantacji przeznaczonych do komercyjnej sprzedaży mają z reguły po kilka lat, bo przy ich uprawie można zastosować nawożenie i formowanie (przycinanie) niepraktykowane w lesie. – *Zdecydowanie trudniejsze w hodowli są drzewa liściaste. W porównaniu do gatunków iglastych muszą one zmierzyć się ze znacznie większą ilością niekorzystnych czynników, ograniczających ich wzrost i rozwój. Dla leśników jednak ważne są zarówno jedne, jak i drugie gatunki* – mówi S. Trawiński.

**Sławek Pałasz**

NADLEŚNICTWO KROTOSZYN

*Tak wygląda interaktywna mapa*

# Interaktywne mapy na stronie internetowej nadleśnictwa

Na stronie internetowej Nadleśnictwa Krotoszyn znajduje się link do interatywnej mapy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Można na niej zobaczyć tereny wszystkich wielkopolskich nadleśnictw, w tym Nadleśnictwa Krotoszyn. Jest ono podzielone na leśnictwa. Na mapie widnieją ich nazwy oraz siedziby leśniczówek. Mapa serwisu Google pokazuje też oczywiście drogi, miejscowości, rzeczki i inne zbiorniki wodne. Istnieje możliwość powiększenia czy oddalenia danego terenu, skorzystania z tzw. mapy podstawowej oraz wersji hybrydowej, m.in. także z obrazu satelitarnego.

Mapy stanowią cenne źródło informacji o lasach. Mogą być pomocne przy planowaniu wycieczek. Mając przy sobie smartfon lub tablet z dostępem do internetu, można z nich korzystać nawet w terenie. Mapa ma również wymiar edukacyjny. Pokazuje, że teren Nadleśnictwa Krotoszyn znacznie wykracza poza obszar powiatu krotoszyńskiego. Pozwala uświadomić o jakiej wielkości terenu mówimy, uzmysławia również ilość zadań, które czekają na leśników.

**(spm)**

# Lisy i borsuki oraz gatunki inwazyjne zwierząt futerkowych

*Lisy i borsuki to drapieżniki spośród zwierząt futerkowych występujące w lasach Nadleśnictwa Krotoszyn. Problemem dla zachowania równowagi ekosystemu są gatunki zwierząt futerkowych inwazyjnych, takie jak np. norka amerykańska.*

Na lisy można polować od 1 czerwca do 31 marca

Zacznijmy jednak od wilków. W naszych lasach ich nie spotkamy, ponieważ są to za małe kompleksy. Wilk potrzebuje bardzo dużych powierzchniowo i spokojnych terenów do życia. – *Ostatnią informację, którą ja znam z przekazu ustnego, to okres powojenny, kiedy myśliwy zastrzelił tu wilka. Był to najprawdopodobniej wilk przechodni* – mówi Renata Wencławiak, specjalista ds. ochrony lasu. – *Mamy sygnały, że w innych rejonach Wielkopolski pojawiają się wilki, które schodzą z północy kraju* – stwierdza R. Wencławiak.

Lis i borsuk to ssaki drapieżne żyjące w naszych terenach leśnych. Na borsuki można polować w okresie od 1 września do 30 listopada, natomiast na lisy od 1 czerwca do 31 marca.

## Lisy i borsuki

Populacja lisów w naszych lasach i okolicznych terenach polnych wzrosła ze względu na objęcie tego gatunku programem szczepień przeciw wściekliźnie (szczepionki zrzucane z samolotów). Lisy zmuszone są do rozszerzenia terenów żerowania. – *Podchodzą do zagród i domostw, bo już w dużej mierze przetrzebiły zwierzynę drobną na polach, jak bażanty, kuropatwy czy zające* – mówi Renata Wencławiak. Często zalegają w stogach słomy na polach. W związku z tym należy zwrócić uwagę, aby ludzie nie puszczali zwierząt luzem szczególnie psów. Szczepienia – jak mówią leśnicy – w 100 proc. nie wyeliminowały bowiem występowania wścieklizny. Bardzo dużo lisów ginie również na drogach pod kołami samochodów.

Borsuk (inaczej – jaźwiec) jest bardziej skrytym gatunkiem, który stroni od ludzi. Żeruje w nocy, zadowala się bezkręgowcami i drobnym kręgowcami – żabami, myszami, a nawet pokarmem roślinnym. Zamieszkuje wykopane przez siebie nory o bardzo skomplikowanej budowie, w lasach liściastych z podszytem w pobliżu pól lub terenów podmokłych. Najczęściej spotykany przez myśliwych w porze nocnej, ale nie jest atrakcyjnym celem łowów.

Plany łowieckie w tym odstrzały zwierzyny łownej na danym terenie buduje się na podstawie corocznej inwentaryzacji przeprowadzanej przez ośrodki hodowli zwierzyny przy Nadleśnictwie Krotoszyn oraz lokalne koła łowieckie.

## Norka zagraża dzięciołom

Najbardziej inwazyjnym gatunkiem zwierząt futerkowych jest norka amerykańska (wizon amerykański), którą hoduje się w fermach. Ostatnią lokalizacją, którą otrzymała uzgodnienia z Regionalną Dyrekcja Ochrony Środowiska jest rozbudowa fermy norek w Różopolu. W uzasadnieniu stwierdzono, że lepiej wydać decyzję na wiele tysięcy norek z obostrzeniami niż pozostawić tą istniejącą bez tych surowych wymogów. Zdaniem praktyków nie ma skutecznego zabezpieczenia przed uciekaniem norek na wolność. Norka jest zwinna, szybka i znakomicie się wspina. – *Jesteśmy zdecydowanie przeciwni lokalizacji ferm norek w okolicy Natury 2000. Co prawda wspomniana ferma nie leży w granicy tego obszaru, ale w bliskiej odległości ok. 300 m* – uzasadnia Renata Wencławiak. Dla tak zwinnego zwierzęcia to żadna odległość. Norka, gdy wydostanie się na wolność, bardzo chętnie zasiedla dziuple i wykroty. A w lasach Nadleśnictwa Krotoszyn obszar Natura 2000 z dyrektywy ptasiej został utworzony z uwagi na ochronę dzięcioła średniego. Jak mówią leśnicy, norki hodowane w większej ilości są zagrożeniem dla dziko żyjącego ptactwa a w naszej okolicy szczególnie dla dziuplaków. – *Już widzimy jak spadła populacja ptactwa wodnego. Norka niszczy lęgi naziemne kaczek i innych drobnych ptaków. Penetruje wszystko i wyżera jaja oraz pisklęta* – wyjaśnia R. Wencławiak.

Norka amerykańska jest zwinna, szybka i znakomicie się wspina

Borsuk jest skrytym gatunkiem, który stroni od ludzi i żeruje w nocy

## Szop przenosi chorobę

Szop pracz pochodzący z Ameryki Północnej jest największym przedstawicielem rodziny szopowatych, o ciele długości od 40 do 70 cm i masie 3,5-9 kg. Ma wrażliwy zmysł dotyku w przednich łapkach. – *Pranie pokarmu zdarza się jednak u sztuk hodowanych w niewoli. W naturze tego zazwyczaj nie robią* – mówi specjalista ds. ochrony lasu. Zamieszkuje tereny przy rzekach, jeziorkach i innych ciekach wodnych. Leśnicy ostrzegają, żeby nie dotykać ani nie rozgrzebywać jego odchodów, które to zwierzę gromadzi w tzw. latrynach. Szop jest bowiem nosicielem groźnego dla człowieka nicienia, którego larwy wydalane są z kałem i łatwo się nimi zarazić.

Introdukowany był w dawnym ZSRR. Do Polski trafia zarówno zza wschodniej, jak i zachodniej granicy (Niemcy).

## Szakal złocisty

Zachodzą obawy, że kwestią czasu jest rozprzestrzenienie się w Polsce szakala złocistego, zwierzęcia pochodzącego z Afryki. Wyglądem nieco przypomina lisa, choć jest od niego większy a mniejszy od wilka. W tym roku został potwierdzony na wschodnich rubieżach Polski.

Jeśli znajdzie warunki do rozmnażania to być może zasiedli także lasy. Tak jak w przypadku jenota (szop ussuryjski, lis japoński, kunopies), który pochodzi z Azji, a do naszego kraju trafił poprzez Białoruś i Ukrainę. Bardzo łatwo dostosowuje się do różnych warunków. Poluje się na niego przez cały rok.

Wszystkie te inwazyjne gatunki zwierząt to albo uciekinierzy z hodowli, albo introdukowane w latach poprzednich w krajach ościennych.

**Sebastian Pośpiech**

# Dlaczego wycięli drzewa na szosie sulmierzyckiej

***Przy drodze wojewódzkiej Krotoszyn-Sulmierzyce prowadzony jest wyrąb leśny. Czytelnik pyta: czy leśnicy muszą wycinać aż tyle drzew? Nadleśnictwo odpowiada, że to planowane działanie a w zamian będą posadzone nowe drzewa.***

Wycinka drzew w tej okolicy wynika z planu urządzenia lasu. Leśnicy nigdy nie działają w sposób dowolny i przypadkowy, lecz wedle ścisłych założeń opracowanych z wieloletnim wyprzedzeniem.

Do wycinki wybierany jest moment najbardziej korzystny ze względów ekonomicznych i przyrodniczych.

– *Drzewostany starzałyby się i chorowały. Drewno traciłoby swoją wartość. A drzewa rosnące przy drogach zaczęłyby zamierać, stanowiąc zagrożenie dla ruchu* – opisuje Przemysław Świerblewski, inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Krotoszyn. Proces wycinki przy drodze do Sulmierzyc zaczął się już kilka lat temu i dotyczył drzewostanu, który ma już 131 lat. A to poważny wiek dla sosny, której rosło tam najwięcej. Najpierw wycięto gniazda i posadzono buka.

– *To gatunek cienioznośny i stworzyliśmy mu lepsze warunki, żeby nie cierpiał od przymrozków i innych niekorzystnych warunków atmosferycznych* – informuje Przemysław Świerblewski. W II etapie działań wycinane są drzewa między gniazdami, gdzie rosła głównie sosna (80 proc.) i dąb (ok. 20 proc.). W przyszłości ten drzewostan będzie w połowie składał się z gatunków drzew liściastych i drzew iglastych.

W 2016 r. zaplanowane jest odnowienie tej powierzchni, czyli przygotowanie gleby i posadzenie sadzonek. – *Posadzimy tam sosnę i dąb, który wymaga ochrony przed zwierzyną, dlatego go ogrodzimy i będziemy dbali o to, aby sadzonek nie zarosły chwasty. Celem jest wyhodowanie nowego drzewostanu* – mówi inżynier nadzoru.

LASY.GOV.PL

Sadzenie nowych drzew

Prace wykonuje wyłoniony w przetargu zakład usług leśnych. – *A zatem mieszkańcy nie muszą się obawiać, że wytniemy lasy. A to co zostanie wycięte, w krótkim czasie zostaje odtworzone* – zapewnia P. Świerblewski.

Nadleśnictwo Krotoszyn w mijającym roku 2015 pozyskało 102 tys. m sześć. drewna. Od 2008 r. roczny rozmiar pozyskania oscyluje wokół tej wartości.

Aktualny plan urządzenia lasu dla Nadleśnictwa Krotoszyn obowiązuje do 31 grudnia 2017 r. ale już trwają prace nad opracowaniem nowego na lata 2018-2027.

Plan ten zawiera m.in.: krótki rys historyczny nadleśnictwa, charakterystykę warunków przyrodniczych i ekonomicznych, stanu lasu i zasobów drzewnych, plany z zakresu pozyskania drewna, hodowli lasu, ochrony lasu, ochrony przeciw pożarowej, a także określenie potrzeb z zakresu turystyki i rekreacji.

**Sebastian Pośpiech**

### Wycinka drzew jest zawsze planowana

Plan urządzenia lasu określa szczegółowo, ile nadleśnictwo powinno pozyskać drewna, jaką powierzchnię objąć nasadzeniami młodych drzew, jak pielęgnować, gdzie i kiedy przeprowadzać trzebież i czyszczenie.

Jeśli jest zaplanowany zrąb, to wiadomo, gdzie i w jakiej ilości. Te same zasady dotyczą zalesiania. W zależności od występującej gleby planuje się, ile i jakie gatunki drzew można zasadzić.

# Lasy Państwowe są samowystarczalne

S.PAŁASZ

Pieniądze ze sprzedaży drewna wykorzystywane są w większości na szeroko pojętą gospodarkę leśną

***Lasy Państwowe to samofinansująca się instytucja. Państwo nie musi dokładać do jej działalności.***

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, których częścią jest Nadleśnictwo Krotoszyn, prowadzi w naszym kraju kompleksową gospodarkę leśną. Nadleśnictwo Krotoszyn podlega Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, jednej z 17 w kraju. Wszystkie podlegają Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie.

## Liczne zadania

Nadleśnictwa zajmują się zarówno planową wycinką drzew, realizowaną w ramach opracowanych wcześniej planów 10-letnich, jak i nasadzeniami. Pielęgnują tereny leśne oraz dbają o prowadzące przez nie drogi, które są trasami wywozu drewna i mają znaczenie przeciwpożarowe. Wykonują zadania z zakresu ochrony przyrody, prowadzą akcje edukacyjne dla dzieci i młodzieży, popularyzują też aktywny wypoczynek.

Wymienione zagadnienia to tylko niektóre z tych, z jakimi muszą zmierzyć się leśnicy.

## Pieniądze za drewno

Głównym źródłem pozyskiwania pieniędzy przez nadleśnictwa jest sprzedaż drewna. Pewne dochody przynosi również organizacja polowań na terenie 2 zarządzanych przez krotoszyńskie nadleśnictwo obwodów łowieckich, jednakże wykorzystywane są one w większości na prowadzenie prawidłowej gospodarki łowieckiej – m.in. wypłacanie odszkodowań rolnikom, którym zwierzyna leśna wyrządziła szkody w uprawach.

W Nadleśnictwie Krotoszyn (obszar lasów ponad 18 tys. ha) ze sprzedaży drewna pozyskuje się ok. 20 mln zł rocznie. Te pieniądze wykorzystywane są w zdecydowanej większości na prowadzenie szeroko pojętej gospodarki leśnej.

## Wspólny budżet

Jeśli w danym nadleśnictwie roczne dochody są wyższe od zaplanowanych wydatków, nadwyżka jest przekazywana do wspólnej kasy Lasów Państwowych. – *Pieniądze te traktowane są jako swego rodzaju rezerwa, którą można wydać w przypadku np. klęsk żywiołowych* – mówi Sławomir Trawiński, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Krotoszyn.

ARCHIWUM

Na tym i poniższym zdjęciu las w okolicach szosy Krotoszyn-Sulmierzyce

ARCHIWUM

**20 mln zł**

**nadleśnictwo uzyskuje ze sprzedaży drewna**

Nasze nadleśnictwo, ze względu na znajdujące są na jego terenie drzewostany dębowe, uzyskuje wyższe od innych nadleśnictw przychody ze sprzedaży drewna. Rocznie do wspólnego budżetu Lasów Państwowych przekazuje od kilkuset tysięcy do kilku milionów złotych. Wszystko zależy od kwoty, jaką uda się pozyskać, aktualnej ceny drewna, jego jakości oraz wydatków związanych z utrzymaniem i pielęgnacją lasu w danym okresie.

**Sławek Pałasz**

# Jubileuszowa aukcja – w styczniu 2016

S.POSPIECH

*Aukcja drewna dębowego w styczniu 2015 r. Na zdjęciu Justyn Zaradnik z Nadleśnictwa w Krotoszynie i nadleśniczy Wiesław Buliński*

**21 stycznia 2016 r. odbędzie się w Perzycach XXV Międzynarodowa Aukcja Cennego Drewna Dębowego. Na sprzedaż pójdzie 1.050 m sześc. drewna, w tym ok. 400 jakości okleinowej. Reszta to drewno tartaczne.**

Chodzi o surowiec pozyskany z następujących nadleśnictw: Krotoszyn, Piaski, Jarocin, Taczanów, Łopuchówko, Pniewy, Karczma Borowa, Koło. Będzie go można oglądać od 18 do 20 stycznia 2016 r. na placach aukcyjnych zlokalizowanych na terenie:

- leśnictwa Jelonek (lasy między Jasnym Polem i Różopolem) w Nadleśnictwie Krotoszyn,
- składnicy spedycyjnej Biadki,
- szkółki leśnej Dąbrowa w Nadleśnictwie Pniewy.

Licytacja odbędzie się w sali hotelu Wawrzyniak w Perzycach. Początek zaplanowano na godz. 9.00.

Międzynarodowa Aukcja Drewna Dębowego, organizowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Poznaniu jest najstarszą submisją cennego drewna w Polsce.

W styczniu 2015 r. na aukcji padł rekord. Jedną sztukę, która miała 1,9 m sześc., sprzedano za 4 tys. 900 zł. Najwyżej wylicytowane drewno pochodziło z leśnictwa Sokołówka w Jasnym Polu.

Sprzedano w sumie 1.038 m sześc. za łączną kwotę 2 mln 706 tys. zł. Najwięcej kupiła firma estońska, która produkuje okleiny. W aukcji wzięło udział 10 firm z Polski, Austrii, Estonii i Niemiec.

Jak wyglądają przygotowania do sprzedaży naszej dębiny?

Drzewa wybierane się z dużą uwagą. Oceniają je leśnicy w towarzystwie brakarza. To zazwyczaj pozycje najgrubsze i najlepszej jakości.

***(popi)***

# Dawna siedziba nadal do zbycia

**Drugi pisemny przetarg na sprzedaż dawnej siedziby nadleśnictwa przy ul. Mickiewicza w Krotoszynie nie zakończył się sukcesem, ponieważ nie było chętnych do kupna.**

Jak powiedział nam Mariusz Waszczuk, sekretarz Nadleśnictwa Krotoszyn, wprawdzie potencjalni kupcy interesowali się wystawioną na sprzedaż nieruchomością, jednak 24 listopada nikt nie złożył oferty. Cena wywoławcza zarówno w pierwszym przetargu, który miał miejsce 21 września, jak i w drugim, wynosiła 708 tys. zł.

Nabywca dawnej siedziby nadleśnictwa stanie się właścicielem zarówno budynku, jak i gruntu, na którym on stoi. 84 proc. ceny wywoławczej to wartość budynku wraz z wyposażeniem, 16 proc. – wartość działki. – Na początku 2016 r. ogłosimy przetarg po raz kolejny. Cena wywoławcza będzie wtedy niższa o 10 procent – mówi M. Waszczuk.

Nadleśnictwo Krotoszyn urzęduje od czerwca 2014 r. w nowej siedzibie przy ul. Wiewiórowskiego. Wybudowano ją za 2 mln 975 tys. zł. Stoi w malowniczym miejscu, przy lesie, kilkaset metrów od drogi wojewódzkiej nr 444 z Krotoszyna do Sulmierzyc.

***(mal)***

NADLEŚNICTWO KROTOSZYN

*Dawna siedziba nadleśnictwa od strony podwórza*

REKLAMA